



Sygn. akt V CSK 210/15

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 grudnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

Protokolant Ewa Zawisza

w sprawie z powództwa J. H., J. H.,

K. K. i K. K.

przeciwko P. B.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 10 grudnia 2015 r.,

skargi kasacyjnej powodów od wyroku Sądu Okręgowego w G.

z dnia 8 października 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w G. do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 27 lutego 2014 r. oddalone zostało roszczenie powodów o zapłatę kwoty 91 475,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2011 r.

Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy przedstawiały się następująco:

Powodowie jako wspólnicy spółki cywilnej pod firmą „H.” w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarli z pozwanym, który prowadził działalność gospodarczą w zakresie hurtowej sprzedaży nylonu dekarского umowę o współpracy handlowej. Pozwany zobowiązał się do sprzedaży towaru o nazwie „[...] nylon dekarский”, zgodnie z zamówieniami powodów, którzy z kolei mieli obowiązek kupowania go, stosownie do harmonogramu dostaw. Produkt będący przedmiotem umowy stanowił mieszaninę pigmentów i wypełniaczy w wodnej dyspersji kopolimeru butadienowo - styrenowego z dodatkiem środków pomocniczych, na który, jako materiał budowlany, została udzielona aprobatą techniczną przez Instytut Techniki Budowlanej w W. AT -15- 7658/2008, w dniu 27 czerwca 2008 r. Pozwany był upoważniony do opatrywania tego produktu deklaracją zgodności 2/5/2009 z dnia 13 maja 2009 r.

W okresie od maja do końca września 2010 r. powodowie nabyli od pozwanego nylon dekarский wyprodukowany w maju, czerwcu, sierpniu i wrześniu 2010 r., który sprzedawali do początku września 2010 r. W późniejszym czasie pojawiły się wątpliwości co do jego jakości, przekazane telefonicznie przez nabywcę nylonu u innego dystrybutora. Wobec tego wstrzymali sprzedaż i wystąpili o zbadanie składu chemicznego do Instytutu Farb i Lakierów. Okazało się, że dostarczone do badań próbki nie zawierają kopolimeru butadienowo - styrenowego. Powodowie złożyli oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwali pozwanego do zapłaty spełnionego świadczenia. Pozwany nie wyraził na to zgody. Powodowie byli przekonani, że przed uzyskaniem aprobaty przeprowadzano badania produktu o określonym składzie chemicznym, z którego wynikają określone właściwości techniczno - użytkowe. Jednym ze składników próbek przesłanych do badań był kopolimer akrylonitryl - butadien - styren, a zatem inny niż w produkcji, którego dotyczyła aprobatą. Utrzymywali, że pozwany w deklaracji zgodności potwierdzał, iż

produkt jest zgodny ze specyfikacją techniczną objętą aprobatą techniczną, a zatem odpowiada także wskazanemu w niej składowi chemicznemu.

Sąd Rejonowy stwierdził, że powodowie nie wykazali, iż sprzedany przez pozwanego produkt posiadał właściwości zmniejszające czy też niweczące jego użyteczność opisaną w aprobacie technicznej. Samo zastąpienie określonego składnika innym nie stanowi wystarczającej przyczyny do zgłaszania roszczeń przewidzianych rękojmią, skoro skład chemiczny nie został opisany w aprobacie. Ponadto skład wyrobów może być objęty tajemnicą przedsiębiorstwa, którego producent nie musi ujawniać, jeżeli zachowuje właściwości fizyczne opisane w aprobacie.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji powodów Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem oddalił apelację. Podzielił i uznał za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji. Stwierdził, że zapewnienie sprzedawcy co do istnienia określonych właściwości rzeczy może być zawarte w umowie, w informacjach ustnych lub pisemnych przekazywanych kupującemu przed zawarciem umowy, czy w sposób dorozumiany, jeżeli milcząco przytakuje wyrażanym przez kupującego oczekiwaniom wobec nabywanej rzeczy. Mogą powstać wątpliwości, czy jako zapewnienie przewidziane w art. 556 § 1 k.c. należy traktować informacje dotyczące oznaczenia danej rzeczy certyfikatem jakości, znakiem bezpieczeństwa czy świadectwem pochodzenia rzeczy, które nie były skierowane indywidualnie do kupującego, ale do potencjalnych nabywców. Wskazał na zeznania powoda K. K., z których wynikało, że informacje dotyczące produktu pozwanego powodowie uzyskali za pośrednictwem internetu. Skład chemiczny produktu wskazany był w aprobacie technicznej. Następnie powód dokonał prezentacji, przy użyciu produktu z oryginalnego opakowania. W zawartej umowie towar był określony ogólnie jako nylon dekarski. Powodowie na etapie zawierania umowy nie zastrzegli, że kopolimer butadienowo – styrenowy miał być bazą tego produktu. Miało to istotne znaczenie, ponieważ na stronie internetowej były przedstawione również inne dokumenty dotyczące produkowanego nylonu dekarskiego, które wskazują na jego skład, ale bez określenia konkretnych substancji chemicznych, jak na przykład atest higieniczny. Z kolei w raporcie klasyfikacyjnym nr NP.- 929. 1/08/TG wskazana była informacja, iż produkt stanowi powłokę polimerową, zaś dane dotyczące

właściwości oraz instrukcji wykonania powłoki z nylonu dekarskiego zawiera karta techniczna produktu, dołączana do każdego sprzedawanego opakowania. Nie było wystarczające dla uznania, że kopolimer butadienowo – styrenowy miał być bazą zamówionego przez powodów produktu oraz powołanie się przez powodów na to, że zawarli umowę o współpracy po zapoznaniu się z treścią aprobaty technicznej. Przeczyło temu stanowisku zeznanie pozwanego, że nigdy nie zobowiązywał się do dostarczania produktu o określonym składzie chemicznym, który nie był objęty aprobatą. Sąd Okręgowy powołał także zeznania świadka M. K. wskazujące, że niezamieszczenie w aprobacie procentowego udziału składników stanowić może jedynie domniemanie, że kopolimer butadienowo - styrenowy jest głównym składnikiem produktu.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwany przez zamieszczenie na stronie internetowej aprobaty technicznej oraz deklaracji zgodności nie zapewnił potencjalnych nabywców o określonym składzie chemicznym nylonu dekarskiego.

Powodowie w skardze kasacyjnej powołali obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Naruszenie prawa materialnego połączyli z niewłaściwym zastosowaniem art. 6 w związku z art. 559 k.c., polegającym na obciążeniu ich obowiązkiem wykazywania, że produkt posiadał właściwości zmniejszające bądź niweczące użyteczność; art. 556 § 1 k.c. przez uznanie za niewystarczające wykazania, że produkt nie miał właściwości, o których pozwany zapewniał w deklaracji jego zgodności z aprobatą, zamieszczoną na stronie internetowej, jak też wymaganie wykazania zmniejszenia użyteczności sprzedanej rzeczy oraz art. 558 k.c. przez uznanie, że sprzedany im produkt nie był wadliwy. Naruszenie przepisów postępowania dotyczyło art. 328 § 2 k.p.c. przez wybiórcze uzasadnienie zaskarżonego wyroku w zakresie dotyczącym zarzutów apelacji, a także art. 385 i 386 § 1 k.p.c. Skarżący domagali się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należało rozważyć drugą podstawę kasacyjną, ponieważ skuteczne zgłoszenie zarzutu kasacyjnego dotyczącego naruszenia prawa materialnego może być brane pod uwagę zasadniczo tylko wtedy, gdy

ustalony w postępowaniu apelacyjnym przez sąd drugiej instancji stan faktyczny będący podstawą zaskarżenia orzeczenia, nie budzi wątpliwości.

Naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może mieć istotny wpływ na wynik sprawy, jeżeli braki lub inne wadliwości uzasadnienia zaskarżonego wyroku uniemożliwiają dokonanie jego kontroli kasacyjnej. Zakres odpowiedniego stosowania art. 328 § 2 k.p.c. przez sąd drugiej instancji zależy od treści wydanego orzeczenia, od przebiegu postępowania apelacyjnego, a w tym od podjętych przez ten sąd działań procesowych, wywołanych rodzajem zarzutów oraz wyznaczonych granicami wniosków apelacyjnych (por. np. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01, niepublikowane i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). Sąd drugiej instancji będąc przede wszystkim instancją merytoryczną, rozstrzyga sprawę, orzekając na podstawie materiału zgromadzonego zarówno przed sądem pierwszej instancji, jak i w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.). Pojęcie "materiału zebranego w sprawie" obejmuje nie tylko materiał dowodowy zebrany w toku obu instancji, ale wiele innych elementów procesowych, w szczególności podstawę faktyczną powództwa, oświadczenia stron, innych podmiotów procesowych oraz inne czynności procesowe, działania i zdarzenia. Oznacza to, że w toku rozpoznania zarzutu niewłaściwego ustalenia podstawy faktycznej powództwa, sąd drugiej instancji jest obowiązany dokonać jego oceny mając na uwadze cały, tak rozumiany, materiał zebrany w sprawie (por. wyrok z 21 marca 2014 r., IV CSK 380/13; z dnia 7 marca 2014 r., IV CSK 371/13, niepublikowane).

Za uzasadniony należało uznać zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c., ponieważ Sąd Okręgowy nie uczynił podstawą zaskarżonego orzeczenia całego materiału zebranego w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, w omówionym rozumieniu, a jego uzasadnienie nie wyjaśnia przyczyn pominięcia części tego materiału, jak też niewyjaśnienia podniesionych wątpliwości. Podzielenie i uznanie za własne ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji zostało połączone z przytoczeniem faktów, w zasadzie bezspornych. Natomiast

rozważania dotyczące istoty sporu objęły fakty i wybiórczo omówione dowody, bez uwzględnienia wszystkich okoliczności, które poprzedzały, a następnie doprowadziły do zawarcia umowy oraz stanowiska powodów w kontekście obowiązków obu stron. Uzasadnienie nie zawiera rozważań prawnych, kwalifikacji umowy i określenia przesłanek dochodzonego roszczenia, z czym związany był rozkład ciężaru dowodu. Brak w nim również odniesienia się do stanowiska Sądu pierwszej instancji nakładającego na powodów wymaganie wykazania także, że produkt miał właściwości zmniejszające lub niweczące jego użyteczność. Niedostatki motywów w znacznym stopniu uniemożliwiają kontrolę rozstrzygnięcia. Nie zasługiwały natomiast na podzielenie zarzuty naruszenia przepisów art. 385 i art. 386 k.p.c., skoro sposób rozstrzygnięcia odpowiadał wynikowi jej rozpoznania.

W odniesieniu do zgłoszonych przez skarżących pretensji, związanych z podstawą naruszenia prawa materialnego, zaznaczenia wymaga, że określenie wady fizycznej dokonane w art. 556 k.c. ma zastosowanie także do przepisów regulujących odpowiedzialność z tytułu rękojmi na gruncie innych stosunków cywilnoprawnych. Wada fizyczna może polegać na braku tych właściwości rzeczy, o których istnieniu sprzedawca zapewnił kupującego. Nie ma podstaw do uznania, że zaistnienie jej powinno być połączone z dodatkowym wymaganiem wykazania zmniejszenia użyteczności rzeczy.

Przepisy kodeksu cywilnego nie określają warunków, jakich należało dochować dla wykazania zapewnienia sprzedawcy, że przedmiot sprzedaży posiada wskazane przez niego właściwości. Może to nastąpić w każdy sposób, który dostatecznie i jednoznacznie określi jego stanowisko, nie wyłączając domniemania. Wskazał na to także Sąd Okręgowy, ale w niewystarczającej mierze rozważył wszystkie okoliczności towarzyszące zawarciu umowy przez strony. W sytuacji, gdy powodowie zapoznali się z informacją o produkcie oferowanym przez pozwanego, która zawierała także określenie jego składu chemicznego, a następnie powód wyraził gotowość sprzedaży tego produktu i nie znaczył, że skład chemiczny może być inny od wskazanego, to mogłoby być wystarczające do przyjęcia, że zapewnił o tej właściwości produktu, jeżeli z innych okoliczności nie wynikało, iż oferta obejmuje także produkt o innym składzie chemicznym. Skoro udzielenie aprobaty technicznej na ten produkt nie obejmowało badania jego składu

chemicznego, to informacja pozwanego o możliwości użycia innych składników była obligatoryjna. Podstawową powinnością dostawcy lub sprzedawcy jest udzielenie wszelkich informacji o proponowanym produkcie i jego właściwościach. Nie uchyla tego obowiązku skierowanie oferty do nieograniczonej liczby osób, gdy doszło do jej konkretyzacji na etapie zawierania umowy z określonymi osobami, co dawało sposobność uszczegółowienia jej. Nie ma podstaw do odwrócenia relacji i obligowania nabywców do uzyskiwania potwierdzenia w umowie tych właściwości, z zastrzeżeniem negatywnych dla nich konsekwencji, jeżeli nie mieli wiedzy o ewentualności zmiany składu chemicznego. Odnoszący się także do kupujących obowiązek należytej staranności w ustalaniu właściwości przedmiotu kupna nie może prowadzić do zwolnienia sprzedawcy z odpowiedzialności za wadę produktu w postaci braku oczekiwanych właściwości, o których istnieniu informował w ofercie.

Nie jest możliwe, w obecnym stanie sprawy, stwierdzenie, czy działanie pozwanego nosiło znamiona podstępного zatajenia wady, przewidzianego w art. 558 § 2 k.c., jak też określenia jego odpowiedzialności objętej art. 559 k.c.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

kc